



Sygn. akt V CSK 267/08

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (sprawozdawca)

Protokolant Piotr Malczewski

w sprawie z powództwa Gminy W.

przeciwko Niepublicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej "M." Spółce
z o.o.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 29 stycznia 2009 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 3 kwietnia 2008 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 24 października 2007 r. Sąd Okręgowy w W. niemal w całości uwzględnił powództwo Gminy W. i zasądził na jej rzecz od pozwanego Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „M.” sp. z o.o. kwotę 87.826,40 zł tytułem zwrotu połowy wynagrodzeń wypłaconych przez powódkę byłym pracownikom Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w W. Wypłata nastąpiła na podstawie wyroków sądu pracy, zasądzających wynagrodzenia solidarnie od Gminy W. i pozwanego.

Sąd Okręgowy ustalił, że w dniu 19 października 2001 r. Rada Miejska, w formie uchwały, podjęła decyzję o likwidacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w W. (dalej określany jako SPZOZ), którego organem założycielskim była Gmina W. Dalsze nieprzerwane udzielanie świadczeń zdrowotnych podstawowej i specjalistycznej opieki zdrowotnej oraz promocji zdrowia, dotychczas świadczonych przez likwidowany SPZOZ, bez istotnego ograniczenia ich dostępności, zmiany warunków i jakości, miało zostać zapewnione m.in. przez niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej utworzone zgodnie z art. 8 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U. Nr 91, poz. 408 ze zm.), w tym przez pozwanego Niepublicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej „M.” sp. z o.o. w oparciu o umowy cywilnoprawne zawarte z Zarządem Miasta, dotyczące zakresu udzielanych świadczeń zdrowotnych oraz warunków zbycia lub oddania do korzystania mienia Miasta, w tym nieruchomości. W § 3 ust. 2 uchwały Rady Miejskiej zawarte zostało postanowienie, że zobowiązania wynikające ze stosunków pracy wobec pracowników likwidowanego SPZOZ przejmą z dniem 1 lutego 2002 r. w trybie art. 23¹ k.p. nowi pracodawcy, wskazani w § 2 uchwały. Jednym z nich był pozwany. Postanowieniem z dnia 9 sierpnia 2002 r. SPZOZ został wykreślony z Krajowego Rejestru Sądowego.

Pozwany z dniem 1 stycznia 2002 r. przejął, m. in., 57 pracowników SPZOZ. Już po ich przejęciu, sąd pracy zasądził solidarnie na rzecz tych osób od Gminy W. i od pozwanego należności z tytułu wyrównania

wynagrodzenia za rok 2001 na podstawie art. 4a ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 grudnia 1994 r. o negocjacyjnym systemie kształtowania przyrostu przeciętnych wynagrodzeń u przedsiębiorców oraz o zamianie niektórych ustaw, a także z tytułu wzrostu wynagrodzeń o wskaźnik inflacji. Solidarna odpowiedzialność stron stwierdzona zatem została prawomocnymi wyrokami i wnikała, w ocenie Sądu Okręgowego, z treści art. 23¹ § 2 k.p.

Gmina W. wykazała, że dokonała wypłaty zasądzonych świadczeń 53 osobom i – zdaniem Sądu Okręgowego – zasadnie domagała się od pozwanego zwrotu połowy wypłaconych sum. Świadczenia te były przedmiotem zobowiązań solidarnych, do spełnienia których obok powódki zobowiązany był także pozwany. Sąd Okręgowy uznał, że ze stosunku istniejącego między stronami nie wynika inna zasada regresu, wobec czego zastosowanie znajduje art. 376 § 1 zd. 2 k.c., uprawniający dłużnika solidarnego, który świadczenie spełnił, do żądania od współdłużników zwrotu w częściach równych.

Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację pozwanego wniesioną od powyższego wyroku i zmienił go oddalając powództwo w całości i zasądając od powódki na rzecz pozwanego koszty procesu za obie instancje.

Przyjmując za podstawę swoich rozważań ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, Sąd II instancji zwrócił uwagę, że wyłącznym motywem regulacji zawartej w art. 23¹ § 2 k.p., jest ochrona interesów pracownika w związku ze zmianą pracodawcy i istnieniem zaległych zobowiązań powstałych u poprzedniego pracodawcy, nie ma zatem postaw do dalszego stosowania tego przepisu i automatycznego stosowania art. 376 § 1 k.c. o możliwości dochodzenia roszczeń regresowych. Gmina W., wypłacając zaległe wynagrodzenia, zaspokoila roszczenia swoich dawnych pracowników. Z tą chwilą odpadła potrzeba ochrony roszczeń pracowniczych i „stosunek zewnętrzny powstały na zasadzie przepisu z art. 23¹ § 2 k.p. między wierzycielami (...) a współdłużnikami (...) stracił (...) rację bytu”. Sąd Apelacyjny podkreślił, że art. 736 § 1 k.c. nie może być stosowany automatycznie. Roszczenia regresowa mają osobną podstawę prawną, której nie stanowi spełnienie roszczenia, lecz natura stosunku prawnego istniejącego pomiędzy współdłużnikami.

Według Sądu II instancji (wspartego odwołaniem się do stanowiska Sądu Najwyższego, wyrażonego w uchwale z dnia 8 października 2003 r., III CZP 64/03, OSNC 2004/7-8/108) ze stosunku prawnego łączącego strony wynika, że materialna odpowiedzialność pozwanego za zobowiązania wobec pracowników powstała dopiero od 1 lutego 2002 r. (zamiennie Sąd Apelacyjny powołuje datę 1 stycznia 2002 r.) kiedy to pozwany przejął je na mocy uchwały Rady Miasta W. z dnia 19 października 2001 r. Zobowiązania za okres wcześniejszy formalnie i materialnie obciążały Gminę W., która wypłacając pracownikom wyrównania wynagrodzeń za rok 2001 spłaciła swój dług i nie ma podstaw do dochodzenia roszczeń regresowych.

Powódka wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego i oparła ją na pierwszej podstawie przewidzianej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. Skarżąca wskazała, że w jej przekonaniu Sąd II instancji naruszył art. 369 k.c. w wyniku błędnej wykładni art. 23¹ § 2 k.p.; błędnie także wyłożył ten przepis w zw. z art. 376 § 1 zd. 2 k.c., a ponadto nieprawidłowo zinterpretował art. 65 k.c. przy dokonywaniu wykładni oświadczeń woli strony powodowej. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i „orzeczenie co do istoty sprawy” oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje ewentualnie o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a także o rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia art. 369 k.c. oraz art. 23¹ § 2 k.p. ocenić należy jako bezzasadny. Sąd Apelacyjny nie zanegował solidarnego charakteru zobowiązania, stanowiącego źródło odpowiedzialności stron wobec pracowników – wierzycieli. Nie mógł zresztą tego uczynić, skoro zasada współodpowiedzialności solidarnej przesądzona została prawomocnymi wyrokami w postępowaniu, w którym pozwane były obydwie strony. Wyroki te – na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. - wiążą strony oraz sądy. Sąd Apelacyjny zwrócił jedynie uwagę na to, że węzeł solidarności, stanowiący właściwość zobowiązania stron wobec wierzycieli, ustał z chwilą wygaśnięcia tego zobowiązania w wyniku jego zaspokojenia, to znaczy z chwilą, kiedy powódka wypłaciła zaległe wynagrodzenia. Przedmiotem niniejszego postępowania są

roszczenia regresowe pomiędzy byłymi współdłużnikami solidarnymi, które powstają dopiero w następstwie zaspokojenia (przynajmniej częściowego) wierzyciela, a ich celem jest repartycja ciężaru zaspokojonego długu. W odniesieniu do współdłużników solidarnych podstawę dochodzenia roszczeń regresowych stanowi art. 376 k.c., który przyjmuje założenie, że pomiędzy takimi współdłużnikami istnieje określony stosunek prawny. Treść tego stosunku powinna określać zakres ponoszenia ciężaru zaspokojenia wierzyciela przez każdego z solidarnie zobowiązanych. Jeśli jednak z owego stosunku wewnętrznego zasada podziału nie wynika – znajduje zastosowanie ustawowa reguła obciążenia współdłużników w częściach równych (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2007 r., III CZP 66/07, OSNC 2008/9/98). Podstawowym zagadnieniem w niniejszej sprawie jest zatem określenie treści stosunku prawnego, jaki łączy strony.

Sądy obydwu instancji przyjęły zgodnie, że stosunek ten wynika z postanowień uchwały Rady Miejskiej z 19 października 2001 r., tyle że odmiennie zinterpretowały jego treść. O ile dla Sądu Okręgowego w uchwale nie zostały określone zasady repartycji długu, o tyle Sąd Apelacyjny ocenił, iż przewidziane w niej przejęcie pracowników przez pozwanego niosło za sobą jedynie obowiązek zaspokojenia ich roszczeń powstałych po podjęciu przez nich pracy u pozwanego, natomiast zobowiązania dotyczące wcześniejszego okresu nadal obciążały powódkę.

Zastrzeżenia budzi jednak podstawa tego rozumowania, to znaczy przypisanie Radzie Miejskiej uprawnienia do narzucenia w drodze uchwały określonych obowiązków stronie pozwanej. Uchwała z dnia 19 października 2001 r., jako podstawę prawną jej podjęcia wskazuje art. 18 ust. 2 pkt 9 lit. h ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jedn. Dz.U. Z 1996 r., Nr 13, poz. 74 ze zm.) oraz art. 36, art. 43, art. 46 pkt 1 lit. c i art. 53 a ust. 2 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej. Ponadto odwołuje się do postanowień wcześniejszej uchwały Rady Miejskiej z dnia 15 czerwca 2000 r. w sprawie zasad organizacji miejskiego systemu ochrony zdrowia w W.

Art. 18 ust. 2 pkt 9 lit. h ustawy o samorządzie gminnym określa wyłączną właściwość rady gminy do podejmowania uchwał w sprawach majątkowych przekraczających zakres zwykłego zarządu, dotyczących tworzenia, likwidacji

i reorganizacji przedsiębiorstw, zakładów i innych gminnych jednostek organizacyjnych oraz wyposażania ich w majątek. Do kompetencji tej nawiązuje art. 36 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej, przewidując, że tworzenie, przekształcenie i likwidacja publicznego zakładu opieki zdrowotnej następuje m. in. w drodze uchwały właściwego organu jednostki samorządu terytorialnego, chyba że przepisy ustawy lub przepisy odrębne stanowią inaczej, uwzględniając w szczególności sprawy wskazane w art. 38 i art. 43 ustawy. Ten ostatni przepis w § 1 określa wymaganą treść uchwały o likwidacji publicznego zakładu opieki zdrowotnej. Uchwała powinna określać sposób i formy zapewnienia, osobom korzystającym z oznaczonych rodzajowo świadczeń zdrowotnych likwidowanego zakładu, dalszego, nieprzerwanego udzielania takich świadczeń, bez istotnego ograniczenia ich dostępności, warunków udzielania i jakości oraz oznaczyć termin zakończenia działalności nie wcześniej, niż po 3 miesiącach od daty jej wydania. Paragrafy 2 i 4 określają procedurę podjęcia uchwały i jej skutek.

Artykuł 46 pkt 1 lit c ustawy o zakładach opieki zdrowotnej dotyczy zadań opiniodawczych rady społecznej w wypadku m. in. zamiaru likwidacji publicznego zakładu opieki zdrowotnej, natomiast art. 53a ust 2 tej ustawy reguluje losy majątku pozostałego po likwidacji takiego zakładu i po zaspokojeniu wierzytelności. Majątek ten staje się własnością Skarbu Państwa lub (jak w rozpatrywanym wypadku) jednostki samorządu terytorialnego, a o jego przeznaczeniu decyduje podmiot, który utworzył zlikwidowany zakład.

Przepisy powyższe określają zatem ogólne zasady postępowania mającego za cel likwidację publicznego zakładu opieki zdrowotnej, kładąc nacisk na konieczność zapewnienia pacjentom dostępności i poziomu świadczeń przynajmniej porównywalnych z dotychczasowymi. Nie przewidują natomiast dla organu założycielskiego uprawnień do przenoszenia, mocą własnej decyzji (uchwały), na inny podmiot zobowiązań likwidowanej jednostki, bowiem u ich podstaw legło założenie, iż wszelkie zobowiązania zostaną zaspokojone w toku postępowania likwidacyjnego (art. 53a ust. 2 ustawy). Ponadto w wypadku, kiedy likwidowany zakład opieki zdrowotnej nie ma formy samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej (art. 35c ustawy o zakładach opieki zdrowotnej), a co za tym idzie – nie ma osobowości prawnej – jego likwidacja nie spowoduje

negatywnych konsekwencji dla wierzycieli. Będą oni mogli domagać się zaspokojenia roszczeń od podmiotu, którego jednostką organizacyjną był zlikwidowany zakład.

W rozpatrywanej sprawie miała jednak miejsce inna sytuacja – likwidacji ulegał samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej – podmiot odrębny, mający osobowość prawną i w zasadzie (z pewnymi odstępstwami o charakterze wyjątkowym, przewidzianymi w art. 60 ust. 2 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej) samodzielnie odpowiadający za swoje zobowiązania. Likwidację takiego zakładu z przyczyn ekonomicznych normuje art. 60 ustawy o zakładach opieki zdrowotnej. Przepis ten, w brzmieniu obowiązującym w dniu podjęcia uchwały, także nie przewidywał dla organu założycielskiego uprawnienia do decydowania o przejęciu zobowiązań likwidowanego samodzielnego zakładu opieki zdrowotnej. Tego rodzaju kompetencja została wprowadzona dopiero ustawą z dnia 19 lipca 2001 r. o zmianie ustawy o zakładach opieki zdrowotnej i ustawy o szkolnictwie wyższym (Dz.U. Nr 111, poz. 1193) poprzez dodanie ust. 4b i określenie w nim elementów uchwały o likwidacji samodzielnego zakładu opieki zdrowotnej, wśród których w punkcie 4 ujęto „wskazanie podmiotu, który przejmie prawa i obowiązki likwidowanego zakładu, oraz określenie zakresu tych praw i obowiązków”.

To uprawnienie interpretowane jest w orzecznictwie jako kompetencja organu założycielskiego do wyznaczenia podmiotu, który odpowiada za zobowiązania likwidowanego zakładu – a zatem do wyznaczenia sukcesora (tak wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2005 r., V CK 620/04, i z dnia 2 grudnia 2004 r., V CK 111/04, nie publ.). Zakres przyznanej kompetencji, jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 lipca 2005 r. (III CZP 54/05, OSNC 2006/6/102), ogranicza się jednak do wypadków kiedy uchwała o likwidacji jest ściśle powiązana z uchwałą o podziale, połączeniu lub przekształceniu zakładu opieki zdrowotnej. Tylko bowiem w sytuacji, kiedy organ założycielski przekazuje prawa utworzonemu przez siebie innemu zakładowi można wytłumaczyć udzielenie mu upoważnienia ustawowego do wskazania sukcesora, „nie sposób bowiem przyjąć, że racjonalny ustawodawca upoważnił podmiot likwidujący publiczny zakład opieki zdrowotnej do wskazania dowolnie wybranego przez siebie podmiotu, który ma przejąć zobowiązania likwidowanego zakładu”.

Stanowisko to należy podzielić. Jego konsekwencją jest brak możliwości uznania uchwały Rady Miejskiej za źródło jednostronnego ukształtowania obowiązków strony pozwanej, która ma status niepublicznego zakładu opieki zdrowotnej zorganizowanego w formie spółki prawa handlowego, utworzonej przez spółkę zawiązaną przez pracowników likwidowanego SPZOZ.

Stosunki prawne między stronami wymagały zatem zawarcia umów przewidzianych w § 4 uchwały, jako podstawa określenia zakresu udzielanych przez pozwanego świadczeń zdrowotnych oraz warunków zbycia lub oddania mu do korzystania mienia Miasta. Nie oznacza to jednak, że treść uchwały Rady Miejskiej pozostaje bez jakiegokolwiek znaczenia w rozpatrywanej sprawie. Niewątpliwie wynika z niej wola uregulowania sytuacji pracowników likwidowanego SPZOZ – zapewnienia przejęcia ich m. in. przez pozwanego wraz ze zobowiązaniami wynikającymi ze stosunków pracy. Z poczynionych ustaleń nie wynika jednak, czy strona pozwana wyraziła zgodę na takie rozwiązanie, a zatem czy i w jakim zakresie przejęła zobowiązania ciężące na dotychczasowym pracodawcy. Problemu tego nie rozwiązuje art. 23¹ k.p., gdyż – jak słusznie stwierdził Sąd Apelacyjny – ustanawia on współodpowiedzialność pozwanego wobec przejętych pracowników, nie określa natomiast rozkładu ciężaru spłaconego długu między współdłużnikami. W tym zakresie decydujące pozostają przesłanki określone w art. 376 k.c.

Skarga kasacyjna powódki okazała się zatem uzasadniona. Sąd Apelacyjny niewłaściwie zastosował art. 376 § 1 k.c., ponieważ za podstawę rozważań przyjął błędne założenie o wiążącym charakterze regulacji zawartej w § 3 ust. 2 uchwały Rady Miejskiej z 19 października 2001 r. Również zarzut naruszenia art. 65 k.c. przy interpretacji oświadczenia woli strony powodowej uznać należy za uzasadniony. Sąd Apelacyjny nie poddał bowiem analizie intencji strony powodowej, ani jej argumentów wskazujących na kompleksowy charakter czynności podjętych w celu zreformowania systemu opieki zdrowotnej w W. Nie można jednak pominąć faktu, że interpretacja woli strony powodowej nie jest decydująca, bowiem dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy najistotniejsze znaczenie ma określenie treści umownego stosunku prawnego zawiązanego między stronami, do czego konieczne jest rozważenie oświadczeń woli obydwu stron. Ze względu na

wagę problemu, jakim jest podjęcie działań mających unowocześnić i zracjonalizować sposób zapewnienia mieszkańcom świadczeń medycznych, nie można wykluczyć potrzeby podjęcia przez Sąd orzekający inicjatywy dowodowej z urzędu (art. 232 § 1 zd. 2 k.p.c.), aby ustalić szczegóły uzgodnień między stronami i na tej podstawie ocenić, czy pozwany zobowiązał się przejąć wraz z pracownikami zadłużenie, jakie ciążyło wobec nich na dotychczasowym pracodawcy, bowiem powstało w czasie ich zatrudnienia w SPZOZ.

Z przytoczonych względów zaskarżony wyrok należało uchylić i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.).

Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego uzasadnia treść art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ w zw. z art. 390 § 1 k.p.c.